

Łukasz Pohl*

O możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej prezesa zarządu spółki handlowej z mniejszościowym udziałem Skarbu Państwa z tytułu popełnienia łapownictwa w sektorze publicznym (analiza na tle stanu prawnego wywołanego ustawą z 13.06.2019 r.)**

Niniejszy artykuł bazuje na opinii, którą przygotowałem na prośbę Ministerstwa Sprawiedliwości. W zaanonsowanej opinii zlecający domagał się udzielenia odpowiedzi na dwa następujące pytania:

1. „Czy pojęcie «sektora publicznego» jest wyłączone w przypadku skazania z art. 296a k.k. z 1997 roku?».
2. „Czy prezes zarządu Orlen SA odpowiadałby za łapownictwo w sektorze publicznym w przypadku przypisania mu czynu z art. 296a k.k. z 1997 roku?».

W prośbie o sporządzenie rzeczowej opinii podkreślono przy tym, precyzując tym samym zakres owej opinii, że byłoby pożądane, aby opiniodawca odpowiadając na powyższe pytania, wziął pod szczególną uwagę i poddał wnikliwej analizie stanowisko Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego, które zostało przezeń przedstawione w ekspertyzie prawnej z 9.06.2019 r. oraz w opracowaniu pt. „*Analiza komunikatu Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 2019 r.*”¹ zawierającym szersze objaśnienie merytorycznych podstaw tego stanowiska. Już w tym miejscu należy podnieść, że uwzględnienie owego stanowiska było nieodzowne, bowiem to za jego sprawą wprowadzono do toczącej się tu wymiany zdań wspólne dla obu pytań pojęcie sektora publicznego, a więc pojęcie, o którym bezspornie można orzec, iż nie jest ono znamieniem ani czynów zabronionych opisanych w art. 296a

* Prof. dr hab. Łukasz Pohl jest pracownikiem Katedry Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, Polska, ORCID 0000-0003-0530-1569, e-mail: lukasz.pohl@usz.edu.pl

** Data zgłoszenia tekstu przez autora: 3.07.2019 r.; data przyjęcia tekstu przez redakcję do publikacji: 19.08.2019 r.

¹ Dalej *Analiza*.

Kodeksu karnego z 1997 r.², ani czynów zabronionych określonych w art. 228 i 229 tego kodeksu.

Przechodząc do *meritum*, przytoczmy szerszy fragment *Analizy* odnoszący się do zagadnienia, o którym traktuje zarówno pierwsze, jak i drugie z postawionych pytań. I tak, w opracowaniu tym stwierdzono, że:

„Poprawki Senatu powodują, że przepisy dotyczące przestępstw łapownictwa w sektorze publicznym (art. 228 k.k., art. 229 k.k.) mogą nie mieć zastosowania do osób zarządzających największymi, strategicznymi spółkami handlowymi z udziałem Skarbu Państwa, co prowadzi do rażących nierówności wobec prawa i nieuzasadnionego uprzywilejowania niektórych podmiotów gospodarczych. Posłużenie się wyłącznie kryterium ilości udziałów posiadanych przez podmiot publiczny jest merytorycznie błędne i może prowadzić do bezkarności osób zarządzających największymi, strategicznymi spółkami z udziałem Skarbu Państwa (takimi jak KGHM Polska Miedź S.A. czy Polski Koncern Naftowy Orlen S.A. – w obu tych spółkach Skarb Państwa jest mniejszościowym akcjonariuszem). W myśl poprawki wprowadzonej w Senacie prezes zarządu PKN Orlen S.A. nie mógłby więc odpowiadać karnie za łapownictwo w sektorze publicznym, podczas gdy odpowiedzialności takiej podlegać będzie przykładowo prezes spółki komunalnej, zajmującej się wywozem nieczystości w małej gminie wiejskiej» (teza 65 wspomnianej ekspertyzy prawnej Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego – dop. Ł.P.).

Tezy sformułowane w ekspertyzie są jednoznaczne, precyzyjne i nie pozostawiają pola do jakichkolwiek wątpliwości.

Po pierwsze, odnosiliśmy się do wprowadzonej w punkcie 15 uchwały Senatu RP z dnia 24 maja 2019 r. poprawki głoszącej, że: «15) w art. 1 w pkt 36 w lit. c, w § 19 w pkt 4 lit. B» otrzymuje brzmienie: «b) spółce handlowej, w której udział Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub państwowej osoby prawnej przekracza łącznie albo w odniesieniu do każdego z tych podmiotów 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji».

Po drugie, podkreślaliśmy wyraźnie, że opinia dotyczy «przestępstw łapownictwa w sektorze publicznym», czyli określonej formy łapownictwa, wskazując dodatkowo na przepisy objęte treścią ekspertyzy: «art. 228 k.k., art. 229 k.k.» – mowa była zatem o korupcji w sektorze publicznym, a nie tzw. korupcji gospodarczej.

Po trzecie, ilustrując omawiane kwestie wykładnicze przykładem jednej ze spółek paliwowych, przypomnianym w komunikacie Ministerstwa Sprawiedliwości, podkreślaliśmy ponownie, że: «w myśl poprawki wprowadzonej w Senacie» prezes tej spółki «nie mógłby więc odpowiadać karnie za łapownictwo w sektorze publicznym». Sformułowanie «w sektorze publicznym» nie tylko napisaliśmy w ekspertyzie pogrubioną czcionką, ale także podkreśliliśmy. Dodatkowo akcentowaliśmy, że chodzi o analizę sytuacji «w myśl poprawki wprowadzonej w Senacie», jak to jednoznacznie głosi przytoczone zdanie.

Konieczność odróżniania wskazanych form łapownictwa potwierdza samo Ministerstwo, gdy w komunikacie wymienia przepisy kodeksu karnego i opisuje

² Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1600 ze zm.) – dalej k.k.

różnorodne sankcje za popełnienie czynów korupcji w sektorze publicznym i korupcji gospodarczej («prezesom spółek prywatnych i tych z mniejszościowym udziałem Skarbu Państwa za łapówkarstwo będzie grozić – w myśl art. 296a par. 1 – 5 lat więzienia, tyle samo co dzisiaj. Ale prezes spółki, w której Skarb Państwa ma więcej niż połowę udziałów, za korupcję – w myśl art. 228 par. 1 – trafi za kraty na 8 lat»). Ministerstwo przemilcza jednak to rozróżnienie, gdy bezpodstawnie zarzuca nam «klamstwo», mimo że piszemy w ekspertyzie o przestępstwie korupcji w sektorze publicznym, jak to omówiono wyżej.

Wskazane okoliczności eliminują wszelkie zarzuty Ministerstwa Sprawiedliwości sformułowane w komunikacie. W rzeczywistości to komunikat Ministerstwa zawiera nieprawdziwe, wypaczające treść ekspertyzy i wprowadzające w błąd insynuacje.

Należy jeszcze podkreślić, że w żadnym zakresie nie wskazywaliśmy ani nawet nie sugerowaliśmy, iż opisane konsekwencje związane z korupcją w sektorze publicznym będą prowadzić do całkowitej bezkarności wskazanych osób za łapownictwo. Nie tego dotyczyły bowiem zmiany definicji «osoby pełniący funkcję publiczną» uchwalone dnia 16 maja 2019 r. w Sejmie ani poprawka Senatu uchwalona 24 maja 2019 r., a w konsekwencji nie dotyczyła tego nasza ekspertyza sporządzona po uchwale Senatu. Oczywiście nadal osoby te będą mogły odpowiadać na podstawie innego przepisu – o korupcji gospodarczej (art. 296a § 1 k.k.).

W tym zakresie, biorąc pod uwagę konsekwentnie głoszoną w komunikacie Ministerstwa tezę, iż ostatecznie uchwalone w Sejmie zmiany w prawie karnym po rozpatrzeniu poprawek Senatu zaostrzają odpowiedzialność za korupcję, warto odnotować, że:

1. nie wszystkie zachowania penalizowane na gruncie art. 228 k.k. (objętego zmianami wynikającymi z poprawki nr 15 Senatu) są analogicznie zabronione pod groźbą kary na gruncie art. 296a k.k.,
2. przepis art. 296a § 1 k.k. określony jest znacznie wężiej niż przestępstwo z art. 228 § 1 k.k., a realizację znamion tego przestępstwa znacznie trudniej wykazać niż w przypadku typu czynu zabronionego z art. 228 k.k.,
3. przestępstwo to obwarowane jest znacznie niższym ustawowym zagrożeniem karą – do 5 lat pozbawienia wolności przy zagrożeniu 8-letnim w wypadku korupcji w sektorze publicznym z art. 228 § 1 k.k., wraz z typami kwalifikowanymi³.

Analiza zacytowanego fragmentu *Analizy*, zwłaszcza kluczowego tu jego pierwszego akapitu będącego powtórzeniem tezy nr 65 ekspertyzy prawnej Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego, prowadzi do wniosku, że nie można w pełni podzielić poglądu, iż: „Tezy sformułowane w ekspertyzie są jednoznaczne, precyzyjne i nie pozostawiają pola do jakichkolwiek wątpliwości”⁴ – oczywiście w tym sensie, który miałby zagwarantować trafność sformułowanej w niej konkluzji. Co więcej i co ważniejsze, przytoczone ujęcie rzeczony tezy bynajmniej nie uzasadnia w niewątpliwy

³ *Analiza*, s. 5–8.

⁴ *Analiza*, s. 5.

sposób poglądu, że łapownictwem w sektorze publicznym są wyłącznie zachowania, które stypizowano w art. 228 i 229 k.k. To zaś sprawia, że za dyskusyjną może uchodzić sformułowana w niej konkluzja, iż: „W myśl poprawki wprowadzonej w Senacie prezes zarządu PKN Orlen S.A. nie mógłby więc odpowiadać karnie za łapownictwo w sektorze publicznym (...)”⁵. Racje przemawiające za słusnością wskazanych ocen są następujące.

I tak, zacznijmy od opinii wyrażającej dystans wobec wypowiedzi zawartej w *Analizie*, że: „Tezy sformułowane w ekspertyzie są jednoznaczne, precyzyjne i nie pozostawiają pola do jakichkolwiek wątpliwości”⁶. Otóż należy zauważyć, że w pierwszym zdaniu rozważanej tezy nr 65 ekspertyzy prawnej Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego stwierdzono: „Poprawki Senatu powodują, że przepisy dotyczące przestępstw łapownictwa w sektorze publicznym (art. 228 k.k., art. 229 k.k.) mogą nie mieć zastosowania do osób zarządzających największymi, strategicznymi spółkami handlowymi z udziałem Skarbu Państwa, co prowadzi do rażących nierówności wobec prawa i nieuzasadnionego uprzywilejowania niektórych podmiotów gospodarczych”⁷. W zdaniu tym jest zatem mowa tylko o przepisach dotyczących przestępstw łapownictwa w sektorze publicznym, a nie o przepisach określających – i tym samym: definiujących – przestępstwa łapownictwa w sektorze publicznym. Taka praktyka językowa – w obliczu bezsporności faktu, że słowo „dotyczące” nie jest synonimem wyrazu „określające”⁸ – pociąga za sobą, co oczywiste, określone merytoryczne konsekwencje, pośród których centralną dla niniejszych rozważań jest konkluzja, iż w rozważanym zdaniu tym samym nie stwierdzono, że przepisami w pełni charakteryzującymi przestępstwa łapownictwa w sektorze publicznym są art. 228 i 229 k.k. Stwierdzono w nim bowiem jedynie – i powtórzmy to z naciskiem – że art. 228 i 229 k.k. to przepisy, które jedynie dotyczą owych przestępstw. To zaś z kolei sprawia, że za w pełni dopuszczalny wariant wykładni rozważanego zdania może uchodzić i taka interpretacja tego zdania, według której art. 228 i 229 k.k. nie są wszystkimi przepisami dotyczącymi przestępstw łapownictwa w sektorze publicznym. Skoro jednak tak, to za przedwczesną należy uznać konstatację wyartykułowaną w analizowanej ekspertyzie prawnej, że: „W myśl poprawki wprowadzonej w Senacie prezes zarządu PKN Orlen S.A. nie mógłby

⁵ *Analiza*, s. 5.

⁶ *Analiza*, s. 5.

⁷ *Analiza*, s. 5.

⁸ Zob. choćby stanowisko wyrażone w tej kwestii w: *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod redakcją prof. Stanisława Dubisza, w którym o wyrazie „dotyczyć” napisano, że znaczy on: „odnosić się do kogoś, do czegoś, mieć z czymś związek” [*Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 682], a o wyrazie „określać” (poprzez odesłanie do czasownika „określić”) napisano, że znaczy on: „a) «ująć (ujmować) w słowa, nadać (nadawać) nazwę, wymienić (wymieniać) charakterystyczne cechy; wyrazić (wyrażać), nazwać (nazywać), opisać (opisywać), scharakteryzować (charakteryzować)»: Celnie go określiła mianem hipokryty. Nie potrafił określić przyczyny swego niepokoju. Określić czyjś wygląd, zachowanie. b) «podać (podawać) czas, miejsce, wielkość itp. czegoś (często po uprzednim badaniu, dociekanium), wyrazić (wyrażać) za pomocą znaku, jednostki; ustalić (ustalać), wskazać (wskazywać), oznaczyć (oznaczac)»: Wiek drzew można określić na podstawie liczby słoików. Rentę przyznano na czas określony. Określić czas powstania dzieła. Określić dawkę lekarstwa, poziom cukru we krwi, grupę krwi. Określić wielkość podatku. Określić położenie statku. c) «stać się (stawać się), przyczyną czegoś, sprawcą jakiegoś stanu, zjawiska, czyjejs postawy, czyjejs zachowania itp.»: Pieniądz określa kondycję człowieka. Przeszłość określiła charakter jego twórczości” [*Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 202], przy czym nie można mieć najmniejszych wątpliwości, że interesującym nas tu wariantem znaczenia słowa „określać” jest znaczenie podane w pkt a.

więc odpowiadać karnie za łapownictwo w sektorze publicznym⁹. Konstatacja ta – co należy podkreślić – byłaby bowiem zasadna jedynie wówczas, gdyby art. 228 i 229 k.k. były jedynymi przepisami w pełni charakteryzującymi przestępstwa łapownictwa w sektorze publicznym. Tego zaś – raz jeszcze powtórzmy – w ekspertyzie prawnej Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego nie stwierdzono. Brak takiego stwierdzenia jest zresztą w pełni uzasadniony, bowiem o łapownictwie w sektorze publicznym, a więc o łapownictwie mającym za przedmiot nielegalny przepływ środków publicznych, jest mowa także w art. 296a k.k. Zwraca na to uwagę – i to w szerokim zakresie – literatura przedmiotu. Aby nie być gołosłownym przytoczmy szczególnie reprezentatywne jej wypowiedzi, wskazujące na anonsowany kierunek interpretacyjny. I tak, zdaniem Piotra Kardasa wyrażonym w istotnie opiniotwórczym *Systemie Prawa Karnego*: „Konstrukcja przestępstwa określonego w art. 296a KK pozwala twierdzić, że intencją ustawodawcy było objęcie zakresem omawianego przepisu wszystkich przejawów korupcji w obrocie gospodarczym, a tym samym uniezależnienie odpowiedzialności za łapownictwo gospodarcze od tego, czy jednostka organizacyjna wykonująca działalność gospodarczą oparta jest na kapitale państwowym lub samorządowym czy też prywatnym lub też czy jednostka wykonująca działalność gospodarczą dysponuje środkami publicznymi¹⁰. Cytowany autor podkreślił przy tym również, że: „Określenie podmiotu sprawczego powiązane jest na gruncie art. 296a KK z jednostką organizacyjną wykonującą działalność gospodarczą¹¹, po czym w wyniku przeprowadzonych na tym polu analiz wymownie podsumował, że: „Jednostką organizacyjną w rozumieniu art. 296a KK będą zatem wszystkie uregulowane w Kodeksie spółek handlowych spółki prawa handlowego (osobowe i kapitałowe), przedsiębiorstwa państwowe, fundacje, stowarzyszenia, spółdzielnie¹². Zbieżną opinię do wyżej przywołanej przedstawił Jerzy Skorupka, który w równie opiniotwórczym *Systemie Prawa Handlowego* stwierdził, że: „Konstrukcja przestępstwa z art. 296a KK wskazuje, że *ratio legis* tego przepisu jest objęcie zakresem jego obowiązywania wszystkich przejawów korupcji w obrocie gospodarczym, a tym samym uniezależnienie odpowiedzialności za łapownictwo gospodarcze od tego, czy jednostka organizacyjna wykonująca działalność gospodarczą oparta jest na kapitale państwowym lub samorządowym czy też prywatnym lub też czy jednostka wykonująca działalność gospodarczą dysponuje środkami publicznymi¹³. Powołany autor odnotował przy tym trafnie, że: „W piśmiennictwie wskazuje się, że w art. 296a KK określono typ przestępstwa łapownictwa gospodarczego, który obejmuje zachowania korupcyjne związane z działalnością gospodarczą, zachodzące w sektorze publicznym i prywatnym¹⁴.

⁹ Analiza, s. 5.

¹⁰ P. Kardas, *Przestępstwo łapownictwa gospodarczego* [w:] *System Prawa Karnego*, t. 9, *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2011, s. 490.

¹¹ P. Kardas, *Przestępstwo...* [w:] *System...*, t. 9, s. 502.

¹² P. Kardas, *Przestępstwo...* [w:] *System...*, t. 9, s. 504.

¹³ J. Skorupka, *Łapownictwo gospodarcze – art. 296a KK* [w:] *System Prawa Handlowego. Prawo karne gospodarcze*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2018, s. 379.

¹⁴ J. Skorupka, *Łapownictwo...* [w:] *System...*, s. 379. Odnotowania wymaga przy tym także i inna wypowiedź tego autora, a mianowicie ta, w której stwierdził on, że: „W literaturze przedmiotu wskazuje się również, że przepis art. 296a KK nie wprowadza żadnego rozróżnienia co do pochodzenia majątku, z którego sfinansowano kapitał założycielski «jednostki organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą»” – J. Skorupka, *Łapownictwo...* [w:] *System...*, s. 384.

Z podobnym poglądem wystąpił również Jacek Potulski, stwierdzając w jednym z bardziej znaczących komentarzy do Kodeksu karnego, że: „W zakresie pojęcia jednostki organizacyjnej mieszczą się również jednostki organizacyjne, których właścicielem, udziałowcem czy akcjonariuszem są Skarb Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego pod warunkiem jednak, że nie sprawują one działań o charakterze wyłącznie władczym, lecz są podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą”¹⁵.

Słowem, powyższe stanowisko – dodajmy, że reprezentatywne dla polskiej doktryny prawa karnego – w pełni uzasadnia pogląd, iż w interesującym nas kontekście sektor publiczny nie jest przestrzenią zarezerwowaną wyłącznie dla czynów zabronionych stypizowanych w art. 228 i 229 k.k., co w konsekwencji skutkuje tym, że można głosić pogląd, że i w przypadku niektórych wariantów wypełnienia znamion czynów zabronionych określonych w art. 296a k.k. mamy do czynienia z zachowaniami, o których w pełni zasadnie można twierdzić, że są one łapownictwem w sektorze publicznym¹⁶.

Powyższy wniosek o merytorycznej dopuszczalności praktyki posługiwania się wyrażeniem „łapownictwo w sektorze publicznym” na oznaczenie niektórych zachowań określonych w art. 296a k.k. ma swoje niebagatelne znaczenie w zaistniałej dyskusji. Jest on kluczowy zwłaszcza w obszarze języka analizowanej tu ekspertyzy prawnej Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego, a więc języka, w którym – raz jeszcze to przypomnijmy – posłużono się sformułowaniem akcentującym, że art. 228 i 229 k.k. są przepisami dotyczącymi przestępstw łapownictwa w sektorze publicznym, a zatem sformułowaniem, które w obliczu wskazanego wyżej wniosku nie może być interpretowane jako wyrażenie, mocą którego tylko w tych artykułach Kodeksu karnego jest mowa o łapownictwie w sektorze publicznym.

Spostrzeżenia te w oczywisty sposób oddziałują na ocenę zasadności konkluzji sformułowanych w ekspertyzie Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego. W takim stanie rzeczy jest bowiem niewątpliwe, że nie mogą uchodzić za w pełni zasadne wyrażające je stwierdzenia, że: „*Posłużenie się wyłącznie kryterium ilości udziałów posiadanych przez podmiot publiczny jest merytorycznie błędne i może prowadzić do bezkarności osób zarządzających największymi, strategicznymi spółkami z udziałem Skarbu Państwa (takimi jak KGHM Polska Miedź S.A. czy Polski Koncern Naftowy Orlen S.A. – w obu tych spółkach Skarb Państwa jest mniejszościowym akcjonariuszem). W myśl poprawki wprowadzonej w Senacie prezes zarządu PKN Orlen S.A. nie mógłby więc odpowiadać karnie za łapownictwo w sektorze publicznym (...)*”¹⁷. Nie mogą one uchodzić za w pełni zasadne, bo sugerują, że w podanych sytuacjach nie dochodzi do wypełnienia znamion łapownictwa w sektorze publicznym. Tymczasem – jak wskazano – obowiązywanie art. 296a k.k. powoduje, że jest inaczej, mianowicie, iż w sytuacjach tych ma miejsce wypełnienie znamion owego łapownictwa. Jak wspomniano, cytowaną ekspertyzę można by-

¹⁵ J. Potulski, *Objaśnienie art. 296a k.k.* [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018, s. 1764.

¹⁶ Pomimo to, że można się też spotkać w literaturze przedmiotu i z taką konwencją terminologiczną – dodajmy, iż nie w pełni zasadną – by jedynie o czynach zabronionych określonych w art. 228 i 229 k.k. mówić, że są one korupcją w sektorze publicznym – tak choćby A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 535.

¹⁷ *Analiza*, s. 5.

łoby interpretować jednoznacznie odmiennie tylko w razie sprecyzowania w niej, że przez łapownictwo w sektorze publicznym rozumie się na jej gruncie wyłącznie zachowania opisane w art. 228 i 229 k.k. Sprecyzowania tego jednak zabrakło¹⁸, bo w rzeczonyj ekspertyzie posłużono się tylko sformułowaniem, którym zaakcentowano, że art. 228 i 229 k.k. to przepisy jedynie dotyczące przestępstw łapownictwa w sektorze publicznym, a zatem sformułowaniem niemogącym uchodzić za znaczeniowo tożsame ze stwierdzeniem, że tylko w tych przepisach przedstawiono (pełną) charakterystykę przestępstw łapownictwa w sektorze publicznym.

Powyższe pozwala przejść do udzielenia końcowych odpowiedzi na zadane na wstępie pytania.

Odpowiedź na pierwsze z nich jest negatywna: pojęcie sektora publicznego – posługując się językiem zlecającego opinię – nie jest wyłączone w przypadku wypełnienia znamion czynów zabronionych określonych w art. 296a k.k., precyzując przy tym, że nie jest ono – oczywiście – wyłączone w przypadku niektórych wariantów realizacji owych znamion. W ich przypadku również ma bowiem miejsce łapownictwo w sektorze publicznym.

Odpowiedź na drugie pytanie jest z kolei tym samym pozytywna: prezes zarządu Orlen S.A. mógłby ponieść odpowiedzialność karną za łapownictwo w sektorze publicznym w razie przypisania mu przestępnej realizacji czynu zabronionego z art. 296a k.k.

W podsumowaniu można dopowiedzieć, że zaistniały spór pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a Krakowskim Instytutem Prawa Karnego jest w istocie sporem jedynie werbalnym, gdyż w głównej kwestii merytorycznej nie ma różnic pomiędzy wymienionymi podmiotami. Zdaniem obu tych podmiotów nie jest bowiem wykluczona realizacja znamion czynu z art. 296a k.k., w przypadku łapownictwa popełnionego przez podmiot zarządzający spółką z mniejszościowym udziałem Skarbu Państwa. Słowem, zaistniały w tej kwestii spór jest wynikiem niepotrzebnego terminologicznego nieporozumienia; acz dodajmy, że nieporozumienia w istocie wywołanego brakiem (pełnej) precyzji ze strony ekspertów.

W zreferowanej tu opinii odniesiono się także krótko do kwestii zasadności zmiany art. 115 § 19 k.k., a więc zmiany wprowadzonej przez Senat. Należy zatem powtórzyć, czyniąc to zarazem z naciskiem, że w tym zakresie racja leży po stronie Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego. Istotnie jest bowiem tak, że kryterium ilości udziałów posiadanych przez podmiot publiczny jest kryterium nieadekwatnym. Niezasadnie gwarantuje ono bowiem łagodniejszą odpowiedzialność karną podmiotowi zarządzającemu strategiczną spółką z mniejszościowym udziałem Skarbu Państwa aniżeli podmiotowi o mniejszym znaczeniu, bo zarządzającemu spółką niestrategiczną z większościowym udziałem Skarbu Państwa. Sytuacja ta – oczywiście – uległaby zmianie w razie stosownej nowelizacji Kodeksu karnego mogącej polegać albo na utworzeniu odpowiedniego kwalifikowanego typu łapownictwa z art. 296a k.k., albo – co zapewne byłoby prostsze i co należałoby rekomendować – na odstąpieniu od kontrowersyjnej w rozważanym punkcie zmiany art. 115 § 19 k.k.

¹⁸ Pojawiło się ono bowiem dopiero w *Analizie* – zob. *Analiza*, s. 6.

Abstract

Lukasz Pohl, *On the Possibility of Holding Criminally Liable the Chairman of a Commercial Company Where the State Treasury Is a Minority Shareholder for Bribery in the Public Sector (Analysis of the State of Law Produced by the Act of 13 June 2019)*

The article concerns the notion of the offence of bribery in the public sector. It assumes that this notion can be used not only with reference to the prohibited acts described in Articles 228 and 229 of the Criminal Code [CC], but also to some of the prohibited acts defined in Article 296a CC. The article also discusses the question whether it is expedient to amend Article 115(19) CC, that is, the provision that defines the notion of a person holding a public function. To this extent the author considers the quantitative criterion introduced by this amendment to be inadequate, because it guarantees less strict criminal liability of the entity managing a strategic company with a minority interest held by the State Treasury than that of an entity managing a non-strategic company where the State Treasury is the majority shareholder.

Keywords: corruption, person holding a public function, public sector

Streszczenie

Lukasz Pohl, *O możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej prezesa zarządu spółki handlowej z mniejszościowym udziałem Skarbu Państwa z tytułu popełnienia łapownictwa w sektorze publicznym (analiza na tle stanu prawnego wywołanego ustawą z 13.06.2019 r.)*

Artykuł dotyczy pojęcia przestępstwa łapownictwa w sektorze publicznym. Przyjęto, że pojęciem tym można określać nie tylko czyny zabronione określone w art. 228 i 229 Kodeksu karnego, ale także niektóre z czynów zabronionych stypizowanych w art. 296a k.k. W opracowaniu poruszono także zagadnienie zasadności zmiany art. 115 § 19 k.k., a więc przepisu definiującego pojęcie osoby pełniącej funkcję publiczną. W tym zakresie uznano, że wprowadzone ową zmianą kryterium ilościowe jest nieadekwatne, bo gwarantuje ono łagodniejszą odpowiedzialność karną podmiotowi zarządzającemu strategiczną spółką z mniejszościowym udziałem Skarbu Państwa od odpowiedzialności karnej podmiotu zarządzającego niestrategiczną spółką z większościowym udziałem Skarbu Państwa.

Słowa kluczowe: korupcja, osoba pełniąca funkcję publiczną, sektor publiczny

Literatura:

1. Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 2003;
2. Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 2003;
3. Kardas P., *Przestępstwo łapownictwa gospodarczego [w:] System Prawa Karnego*, t. 9, *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2011;
4. Krakowski Instytut Prawa Karnego, *Analiza komunikatu Ministerstwa Sprawiedliwości z 15 czerwca 2019 r.*;
5. Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2003;
6. Potulski J., *Objaśnienie art. 296a k.k. [w:] Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018;
7. Skorupka J., *Łapownictwo gospodarcze – art. 296a KK [w:] System Prawa Handlowego. Prawo karne gospodarcze*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2018.